

Wiesław Wiśniewski

Nauczanie metod badań społecznych na kierunkach niesocjologicznych

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 30, 353-355

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

11. Badania pilotażowe i ich funkcje,
 12. Dobór w badaniach społecznych — niestatystyczne metody doboru próby,
 13. Obserwacja socjologiczna,
 14. Wywiad socjologiczny,
 15. Techniki ankietowe,
 16. Badania eksperymentalne i możliwości ich zastosowań w socjologii,
 17. Procedury panelowe,
 18. Analiza ekologiczna i możliwości jej połączenia z badaniami typu survey,
 19. Badania porównawcze,
 20. Analiza treści i jej wykorzystanie w socjologii,
 21. Dokumenty osobiste i problematyka tzw. metody biograficznej,
 22. Weryfikacja surowego materiału empirycznego,
 23. Sporządzanie instrukcji kodowej i zasad grupowania surowego materiału empirycznego,
 24. Redukcja przestrzeni własności i przekształcanie zmiennych — tworzenie zmiennych wielowymiarowych,
 25. Zastosowanie statystyki w socjologii — zagadnienia ogólne, problem istotności statystycznej i substancjalnej, krytyka niektórych sposobów prezentacji analiz statystycznych,
 26. Problemy pomiaru w naukach społecznych,
 27. Wykorzystanie specjalnych programów komputerowych w naukach społecznych (SPSS, OSIRIS, AID) oraz nowych technik analizy (analiza ścieżkowa, ustalanie związków przyczynowych),
 28. Uogólnienie wyników badań empirycznych — problematyka weryfikacji hipotez i weryfikacji teorii,
 29. Wyjaśnienie naukowe — ogólny schemat i podstawowe problemy wyjaśniania,
 30. Podstawowe problemy i schematy budowy teorii naukowych.
- Tematyka wykładów pokrywa się w znacznym stopniu z tematyką ćwiczeń, jednakże ćwiczenia nie stanowią powtarzania problematyki wykładów, choć dotyczą tych samych zagadnień. Tematy: miejsce socjologii w systemie nauk empirycznych, źródła w badaniach socjologicznych, badania eksperymentalne, analiza ekologiczna, badania porównawcze oraz dokumenty osobiste, omawiane są wyłącznie na wykładach.

Grzegorz Babiński

NAUCZANIE METOD BADAŃ SPOŁECZNYCH NA KIERUNKACH NIESOCJOLOGICZNYCH

Mimo wieloletnich już doświadczeń nie mamy jeszcze pełnej jasności, w jaki sposób najlepiej przekazywać tajniki warsztatu badawczego studentom socjologii. Narastają nam zaś już nowe w tej dziedzinie problemy, w jaki sposób uczyć tego przedmiotu studentów innych dziedzin nauk społecznych. Pedagogowie np. już od dość dawna zdali sobie sprawę z potrzeby nauczania swoich studentów metod i technik badawczych wypracowanych przez socjologów. Odczuwana jest też coraz bardziej tego typu potrzeba na takich np. kierunkach, jak prawo, dziennikarstwo czy zarządzanie. Socjologowie — przynajmniej na Uniwersytecie Warszawskim — wykładają już od kilku lat metody i techniki badań społecznych przyszłym ekonomistom i studentom Instytutu Nauk Politycznych.

W świetle narastającego zapotrzebowania na wykładowców przedmiotu najczęściej nazywanego bardzo ogólnie: metody i techniki badań społecznych, trzeba się wspólnie zastanowić, jak należy to robić i kto powinien to robić. Wymaga tego nie specyfika kierunków, o których mowa, lecz nieprzygotowanie studentów z tych specjalności do przyswojenia sobie odpowiedniego zakresu tej wiedzy. Pogarsza zaś sytuację krótki czas przeznaczony na to przez autorów programu studiów dla tych kierunków.

Sądzę, że zjawisko to nie jest typowe tylko dla Uniwersytetu Warszawskiego. Jeśli zaś tak, to powinno ono stać się przedmiotem rozważań szerszego grona socjologów — chyba w ramach Komitetu Nauk Socjologicznych PAN.

Z dotychczasowej praktyki na Uniwersytecie Warszawskim wynika, że studenci tych niesocjologicznych kierunków są zapoznawani z metodami i technikami badań społecznych na zajęciach prowadzonych przez pracowników ich macierzystych instytutów albo na zajęciach prowadzonych przez socjologów, którym zlecono prowadzenie tego przedmiotu jako tzw. zajęć usługowych.

Z pierwszym sposobem mamy np. do czynienia na pedagogice i w Instytucie Resocjalizacji, gdzie wiele procedur wypracowanych przez socjologów przekazuje się w przedmiocie: metody badania środowiska wychowawczego, czy w podobnie nazywających się. Sposób drugiego typu ma miejsce w Instytucie Nauk Ekonomicznych i w Instytucie Nauk Politycznych. Sposób pierwszy — znany mi tylko pośrednio — wydaje się naturalniejszy i pozytywniejszy — przy założeniu, że fachowcy z danej dyscypliny adekwatnie interpretują wypracowane przez socjologów metody badań oraz zdają sobie w pełni sprawę z potrzeb swoich absolwentów w tym zakresie.

Przy stosowaniu drugiego sposobu znanego mi z praktyki najważniejszą przeszkodą w realizowaniu zajęć „idealnych” wydaje się być mgliste pojęcie autorów programów studiów w zakresie potrzeby zajęć z metod badawczych socjologii we wzorcu absolwenta macierzystego instytutu. Sądzić nawet można na podstawie innych przesłanek, że ma to czasem wyraźny związek z ogólną niejasnością modelu absolwenta danego kierunku studiów.

Socjolog funkcjonujący na Uniwersytecie Warszawskim w charakterze wykładowcy metod badawczych na kierunkach niesocjologicznych postawiony jest więc, mimo pytań czy własnych propozycji — wobec niejasnego zadania, tak ze względu na brak informacji, jak i ze względu na zbyt ograniczony czas przeznaczony w programie na ten przedmiot¹. Nie wiadomo więc, czego oczekuje się po nim:

czy np. tylko informacji o zakresie propedeutycznym, które by pozwoliły w przyszłości porozumieć się absolwentom danego kierunku studiów z socjologiem w celu konstruowania adekwatnych narzędzi badawczych do weryfikacji stawianych przez niego hipotez;

czy też wręcz, że socjolog przygotowuje (w czasie 45 lub 60 godzin lekcyjnych; w tym 30 godz. wykładu, który jest nieobowiązkowy) ich przyszłych absolwentów do samodzielnych badań pozwalających i to z powodzeniem stosować metody wypracowane w socjologii.

Oczekiwanie pierwszego typu zakłada znaczną orientację socjologa w specyfice kierunku studiów, dla którego ma służyć za konsultanta. Nie otrzymuje on

¹ Dla studentów II roku ekonomii w programie studiów dla przedmiotu: metody i techniki badań społecznych, kończącego się egzaminem — przewidziano 30 godz. wykładu i 15 godzin ćwiczeń. W programie dla studentów II roku Instytutu Nauk Politycznych — gdzie nie przewiduje się końcowego egzaminu, a tylko zaliczenie ćwiczeń — przewidziano 30 godz. wykładu i 30 godz. ćwiczeń. W obu instytucjach grupy ćwiczeniowe liczą 25–30 studentów.

jednak nawet informacji o programie studiów na kierunku, którym ma się zajmować od strony metod badawczych. Należy więc raczej przypuszczać, że danemu instytutowi zależy tylko na tym, aby studenci zostali poinformowani o ważniejszych metodach i technikach stosowanych w socjologii.

Gorsza jest jednak taka sytuacja, w której można mieć uzasadnione podejrzenie, że instytut — przynajmniej dla części swych studentów — milcząco zakłada przygotowanie do samodzielnego wykorzystania metod badań socjologicznych.

Sytuację pierwszą — w prawie czystej formie — można zaobserwować w Instytucie Nauk Ekonomicznych, a drugą w Instytucie Nauk Politycznych. Nieokreśloność miejsca tego przedmiotu w przygotowywaniu studentów do zawodu utrudnia wytworzenie u nich zainteresowania przedmiotem, a jednocześnie ogranicza egzaminatorowi (czy zaliczającemu) zakres środków egzekwowania tej wiedzy.

Nie wdając się w specyfikowanie programów zajęć z metod badań społecznych dla niesocjologów wydaje się, że można by ogólnie radzić, aby przedmiot ten tam, gdzie odczuwa się wyraźną jego potrzebę, prowadzony był w zakresie propedeutycznym dla wszystkich studentów II roku (przy jednoznacznym określeniu statusu i celu tego przedmiotu w programie studiów), na latach zaś starszych pogłębiany na zajęciach fakultatywnych dla tych, którzy zamierzają zajmować się tzw. empirycznymi badaniami zjawisk społecznych ze swojej specjalności.

Wiesław Wiśniewski

METODY BADAŃ SURVEYOWYCH I WYOBRAŻNIA TERENOWA BADACZY

[Na początku swojej wypowiedzi prof. Z. Gostkowski wystąpił na podstawie opinii różnych ośrodków z wnioskiem o wydanie wyboru prac metodologicznych, zamieszczonych w poszczególnych tomach *Analiz i prób technik badawczych w socjologii oraz z metodologii i metodyki socjologicznych badań terenowych (Red.)*].

Wybór ten będzie poprzedzony przedmową, wskazującą na celowość badań empiryczno-metodologicznych i ich przydatność dla uczących się stosowania technik i procedur surveyowych. W szczególności trzeba będzie w przedmowie uwzględnić ogólny problem dydaktyczny, wyłaniający się wtedy, gdy wyniki różnych pogłębiionych studiów weryfikacyjnych i krytycznych wskazują na liczne ograniczenia i niedoskonałości materiałów, uzyskiwanych technikami masowej interwencji. Chodzi o to, aby uczulić studentów na słabości i niebezpieczeństwa tkwiące w procedurach surveyowych, wskazując jednocześnie na ich pozytywne strony i użyteczność poznawczą w wyrażnie określonym zakresie. Należy przeciwdziałać powstawaniu przekonania, że masowa interwencji, będąca istotą procedury surveyowej, jest czymś w rodzaju uniwersalnego narzędzia badawczego, adekwatnego do wszelkich tematów i sytuacji badawczych.

Wiąże się z tym dalszy problem, który powinien być uwzględniony w nauczaniu stosowania technik kwestionariuszowych w masowych badaniach: chodzi o rozwijanie u studentów „wyobraźni terenowej”. Niedojrzały badacz ma bowiem tendencję do trzymania się stereotypowego obrazu osoby „typowego” respondenta, do którego adresują formułowane przez siebie pytania kwestionariuszowe. Należy w sposobie nauczania przezwyciężać taką tendencję, tj. wskazywać na różnicowanie kulturowe, językowe itd. różnych kategorii respondentów, występu-